

Rzepak 07.10.2014

07.10.2014.

Koniec przecen, czy giełdowe spekulacje. To pytanie od kilku dni zadają sobie wszyscy handlujący rzepakiem. Wysoka produkcja powinna wywoływać spadki, tymczasem notowania czarnych nasion na paryskim parkiecie Matif zyskują na wartości nawet kilka euro dziennie.

Tylko wczoraj, sesja zakończyła się wzrostem na poziomie 6 euro, wynosząc cenę rzepaku powyżej 330 euro za tonę. Już w piątek ceny zachęciły graczy do wzmożonych zakupów, a większe transakcje tylko nakręciły dalsze wzrosty. I zdaniem analityków kolejne dni będą ten trend utrzymywać, bo dotychczasowe niskie ceny sprawiły, że część producentów zdecydowała o nie wystawianiu rzepaku na sprzedaż. A mniejsza podać musiała zaowocować wyższymi cenami, nawet, jeżeli powszechnie wiadomo, że tegoroczne zbiory były więcej niż udane.

Chcesz wiedzieć więcej, obejrzyj Agrobiznes